Nazwisko GOLEŃ

Imiona Mieczysław **Pseudonim** .....

Z domu .....

Data urodzenia 01.10.1911 **Miejscowość, kraj** Polska

Data śmierci 07.05.1992 **Miejscowość, kraj** USA

Lat życia .....

Adres cmentarza cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego

.....

Źródła: „Weteran", nr 849 (czerwiec 1992)

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... Tytuły naukowe .....

Rodzaj wojska ..... Stopień wojskowy .....

.....

.....

.....



CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI

ŚP. MIECZYSŁAW GOLEŃ

Dnia 7 maja 1992 r., po długiej i ciężkiej chorobie pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, nasz bardzo czynny i ceniony kolega, wicekomendant Placówki 2 SWAP, śp. Mieczysław Goleń.

Urodził się 1.X 1911 r. w Polsce. Podczas kampanii wrześniowej 1939 r. brał czynny udział w walkach z Niemcami i kiedy jednostka, w której walczył, uległa przemocy, dostał się do niewoli niemieckiej. W 1945 r. uwolniony został z niewoli przez Armię Amerykańską i wkrótce potem przybył do USA, osiedlając się w Chicago. Wstąpił do Placówki w 1958 roku i był bardzo dobrym jej członkiem, występując na patriotycznych paradach i uroczystościach. Placówka straciła w nim bardzo dobrego kolegę.

Posiadał Miecze Hallerowskie, Medal Zasługi i Złoty Medal 50-lecia.

W przeddzień pogrzebu, tj. 10 maja wieczorem, odbyło się pożegnanie zmarłego kolegi. Przy wypełnionej sali znajomymi i krewnymi oraz członkami Placówki i koleżankami z KPP, komendant Br. Osiński odczytał rytuał pogrzebowy, po czym wspólnie odmówiono różaniec, z udziałem wszystkich zebranych.

W ten sposób pożegnaliśmy naszego kolegę Mieczysława. Pogrzeb odbył się 11 maja z zakładu Ocwieja Funeral Home i z kościoła św. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, gdzie o godz. 10.00 rano mszę św. odprawił ks. Jan Łatka, w asyście ks. Tomasza Rzepiela. Następnie zwłoki zmarłego przewieziono na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego i złożono je na wieczny spoczynek w grobie rodzinnym. Na cmentarzu komendant Br. Osiński pożegnał zmarłego słowami: "Śpij, kolego, w ciemnym grobie, niech się Polska przyśni tobie" i wręczył biało-czerwoną flagę jego rodzinie. Modły pogrzebowe odprawił na cmentarzu ks. J. Łatka.

Zmarły pozostawił w Polsce brata i siostrę, a w USA bratanicę z rodziną.

Odszedł od nas na wieczną wartę wierny żołnierz RP i prawy Polak.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

Edward A. Berdowski
— adiutant prot.

Weteran Nr. 849
Czerwiec 1992 r.